Rok VI. Nr. 230

DZIENNIK POMORSKI

Przedpłata:

Na „Dziennik Pomorski“ wraz z dodatkami „Rolnik“, „Anioł Stróż“, „Ognisko Domowe“ i „Dodatkiem niedzielnym“. — W ekspedycji miesięcznie 2.20 zł — z odnoszeniem 2.30 zł — w agencjach po za Chojnicami 2.30 zł — z odnoszeniem 2.45 zł — przez pocztę 2.54 zł — w ekspedycji kwartalnie 6,60 zł., przez pocztę już z odnoszeniem 7,62 zł — W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strejków itp. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów.

Redakcja i Administracja: Chojnice, ul. Człuchowska 13.

Pocztowe konto czekowe 201 032

Konto bankowe: Bank Powiatowy, Chojnice. Miejska Kasa Oszczędności, Chojnice.

Tel. 44 Adres telegr. „Dziennik Pomorski“. Skryt. poczt. 33

Chojnice, środa 6 października 1926 r.

† Zgon śp. bisk. dr. Augustyna Rosentretera.

Jak już wczoraj w krótkości donieśliśmy zmarł w poniedziałek o godz. 3.15 z rana biskup chełmiński ks. dr. Augustyn Rosentreter.

S. p. ks. biskup zachorował w piątek, jednakże w niedzielę jeszcze czuł się do tyle rześkim, że nie kładł się do łóżka. Po kolacji począł jednak odczuwać silniejsze dolegliwości, które zmusiły go do położenia się. W poniedziałek nad ranem nastąpił zgon.

Ks. biskup dr. Augustyn Rosentreter, urodzony 10. stycznia 1844 r. w Obrobie (pow. tucholski), otrzymał święcenia kapłańskie 12-go marca r, 1870. Wybrany przez kapitułę chełmińską biskupem 22-go grudnia 1898 r. potwierdzony w godności biskupiej przez Ojca św. Leona XIII. 27 go lutego 1899 r, został konsekrowany i intronizowany w Pelplinie 9. lipca 1899 r. Złoty jubileusz kapłaństwa obchodził 12. marca 1920 r., srebrny jubileusz zasiadania na stolicy biskupiej 9-go lipca 1925 r.

Obchód 700-letniej rocznicy św. Franciszka w Assyżu.

W Assyżu obchodzono wczoraj uroczyście 700 letnią rocznicę śmierci św. Franciszka z Assyżu. Miasto przybrało szatę odświętną. Dzień ten obrocił się w święto narodowe. Obecny był również kardynał. Merry Del Val z otoczeniem który reprezentował Papieża Piusa XI. Mszę św. pontyfikalną odprawił w Bazylice św. Franciszka Kardynał Merry Del Val. Rząd włoski rep ezentował minister oświaty. Wszystkie urzędy oraz giełda były w tym dniu zamknięte.

Krótki przegląd polityczny.

Niepokojące pogłoski o oddaniu Gdańska Niemcom. — Skutki przewrotu majowego. — Fałszerz dolarów w celach naukowych (?) — Wywóz węgla się zmniejszy. — Siła gospodarcza Francji się podnosi. — Krętactwa bolszewickie. — Rozstrzygająca chwila w Chinach.

Francja za oddaniem Gdańska Niemcom wzamian za zniżkę długow wojennych? Niepokojące wieści przynosi paryskie pismo „Journal de Finance“ pisząc mianowicie, że dokonanie paktu francusko-amerykańskiego w sprawie spłaty długu ma nastąpić pośrednio w drodze rozwiązania kwestji gdańskiej W czasie omawiania spraw Eupen i Malmedy, delegaci niemieccy dali do zrozumienia, że interesują się głównie sprawą granic wschodnich. Anglja nie sprzeciwi się oddaniu Gdańska Niemcom, Francja zaś byłaby również gotowa zgodzić się na to, gdyby dano poważne odszkodowanie rządowi polskiemu Rząd polski — zdaniem dziennika — nie zachowuje się odmownie wobec takiego układu, również i inne państwa, które podpisały traktat wersalski, nie uczynią prawdopodobnie żadnych zarzutów przeciwko takiemu rozwiązaniu sprawy. Wzamian za to Niemcy miałyby przyrzec, że niemieckie koła w Ameryce wywrą nacisk na rząd waszyngtoński, aby zgodził się na ratyfikację układu dłużniczego Francji co do klauzuli jej bezpieczeństwa.

Podkreślić należy, że sensację tę podaje urzędowa agencja polska bez żadnego komentarza, ani nawet znaku zapytania, jak gdyby pogłoski były istotnie prawdziwe.

Warto też nadmienić, że jak wyczytać można z „Kurj. Pozn.“, sympatje francuskie dla nas po przewrocie majowym zbladły, ponieważ Francja już nie widzi w nas tego samego pomocnika i czynnika, któryby jej w danym razie pomógł poskromić wojownicze Niemcy.

Fałszerz dolarów prof. Paykert szwagrem wicepremjera Bartla? Przed sądem lwowskim stawał docent politechniki lwowskiej, inż. Bolesław Paykert, oskarżony o fałszowanie na szeroką skałę dolarów.

Inż. Paykert posiadał maszynę drukarską i doskonale urządzone aparaty techniczne.

Sąd uniewinnił oskarżonego. Obrońca oskarżonego przytaczał, iż wynalazł on maszynę (?!) (jakkolwiek nie była to maleńka maszynka, lecz posiadała 1 m³ objętości), i robił dolary w celach naukowych?“ a w końcu chciano go zrobić warjatem, co się jednak nie udało

„Dziennik Tczewski“ donosi, że inżynier Paykert jest szwagrem wicepremjera, profesora Kazimierza Bartla.

Wykręty bolszewickie Urzędowy organ bolszewicki „Izwiestja“ wykręcają się jakoby bolszewicy nie przyznawali Litwinom Wilna i pozostawiali rozstrzygnięcie tej sprawy Polsce i Litwie. Polska natomiast zagwarantowała Rumunji posiadanie Besarabji, które poprzednio należała do Rosji, do której bolszewicy sobie roszczą pretensje Zresztą bolszewicy rzokomo są skłonni do układów z Polską — Rząd polski naradza się nad wysłaniem noty w tej sprawie do ligi narodów,

Przed rozstrzygającą chwilą w Chinach. Walki pomiędzy wojskami dyktatora 5 prowincyj południowych Sun Czaun Fana a armją katońską zbliżają ku rozstrzygnięciu Nad rzeką Jang Tse Kiang, gdzie w tej chwili toczą się walki o panowanie nad doliną rzeki wojska Sun Czuan Fana przeszły do ofensywy w kierunku na Wu'Czang. Krążą pogłoski iż Sun Czuan Fan popierany jest w swej akcji przez krążowniki francuskie.

Japonja proponuje podział Chin na Czang solina i na Chiny kantońskie. W obozu gen. Sun Czann Fana przybyła podobno delegacja pokojowa wojsk kantońskich, ażeby ustalić warunki zawieszenia broni. Jak donoszą, gen. Sun Czuan-Fan nalega na opróżnienie Kiang-Si i Wuczangu. Równocześnie donoszą z Hankou, że wojska gen. Jan-Sema zajęły pod Kwei-Hou Vu amerykański parowiec „Illing“ a kapitana statku zmusiły do przewiezienia wojsk.

Strejk w Hamburgu a Polska. W Hamburgu wybuchł strejk robotników portowych, co wywołało ogromne zaniepokojenie na G. Sląsku, gdyż przez Hamburg przechodziło dziennie 500 tys. tonn węgla górnośląskiego do Anglji. Niemieckie koleje za przewóz węgla do Anglji podczas strejku angielskiego otrzymały już 108 miljonów zł.

Pod rządami prawicowemi Poincarego Francja się podnosi gospodarczo. Poincare wystosował do obu przewodniczących komisji finansowych parlamentu dłuższy list, w którym oświadcza, iż położenie finansowe państwa w ostatnich miesiącach uległo poważnej zmianie na lepsze. Za jego rządów wzrosły nietylko wpływy podatkowe ale również ogólne dochody państwa przekroczyły o sumy preliminowane w budżecie.

Ostatnie przemówienie posła Zdziechowskiego

spowodu którego nastąpił napad oficerów.

W komisji budżetowej sejmu w dn. 30 z. m. wygłosił poseł Zdziechowski bardzo rzeczową i spokojną mowę — ostatnia przed zamachem na niego, która brzmi jak następuje:

Nie pomogą twierdzenia gołosłowne, że wniosek nasz, zmniejszenia kredytów na 4 ty kwartał do sumy 450 milj zł jest wnioskiem wyłącznie politycznym. Jest to wniosek natury skarbowo budżetowej, mający głębokie uzasadnienie w naszym stosunku do zagadnienia oszczędności w administracji państwowej.

Poważna praca, prowadzona w ciągu sześciu miesięcy dla reorganizacji administracji państwowej i przedsiębiorstw państwowych w kierunku oszczędnościowym, została od maja przerwaną, stracono pięć miesięcy czasu, a widzimy dzisiaj w wydatkach państwowych stopniowy wzrost tych wydatków z kwartału na kwartał. Dowiodłem już raz w komisji budżetowej, charakter wydatków państwowych w ciągu roku nie uzasadnia specjalnej zwyżki rozchodów w IV kwartale.

Jeżeli w gospodarce budżetowej ostatnich paru miesięcy osiągnięto równowagę budżetową, to nie oznacza to wcale jeszcze, by ta równowaga miała już znamiona trwałości. Równowaga będzie trwała, **dopóki nie bedzie znalezione rozwiązanie dla palącego zagadnienia poborów urzędniczych.** To zagadnienie wymaga przedewszystkiem zmniejszenia ogólnych wydatków państwowych dla osiągnięcia nadwyżki wpływów. Ta nadwyżka wpływów jest również niezbędną wobec wzrostu cen, co bezpośrednio zagraża równowadze budżetu. A więc podstawą trwałości równowagi jest przedewszystkiem oszczędność.

Propozycja zmniejszenia wydatków do sumy 450 miljonów jest zupełnie realna, gdyż po uwzględnieniu wprowadzonych dodatków funkcyjnych dla wojska, powrotu do pensji urzędniczych z grudnia i wpływu wzrostu cen na niektóre pozycje budżetu, w granicach tej normy 150 mil. mies. zamykały się wydatki państwa, w ciągu pierwszych 5 miesięcy b. roku. A więc gospodarka w tych granicach była możliwa i jest możliwa!

Zarzut mechanicznego zmiejszenia globalnej sumy kredytów bez wskazania, jakie zmniejszenie kredytów należy uskutecznić w poszczególnych częściach budżetu, dowodzi nieznajomości spraw nad któremi rozprawiamy

To nie jest budżet, a jest to prowizorjum budżetowe w rozprawach nad którym nie mogliśmy wchodzić w szczegóły. Właśnie szczegółowe zmniejszania byłyby uciążliwe dla Rządu, a ogólne obcięcie ogólnej sumy kredytów pozostawia Rządowi możność wyboru tych pozycji, które winne uledz redukcji.

W prowizorjum na kwartał ważna jest przedewszystkiem ogólna granica wydatków, my twierdzimy, że ta ogólna granica nie może przekraczać 450 milj zł., gdyż to jest tempo wydatków 1.800 tys. zł. rocznie, a sumę tę uważamy za nieprzekraczalną granicę rocznych wydatków Państwa.

Za przekroczenie tej granicy kraj zapłaci albo inflacją, albo zwiększeniem podatków.

Pracowaliśmy trzy lata nad budżetami Rzeczypospolitej. Poznaliśmy te budżety dokładnie i przekonaliśmy się ze smutnego doświadczenia 1924 i 1925 do czego prowadzi zgoda izb ustawodawczych na otwieranie kredytów, które mają wszystkie etykietę „żywotnych interesów Państwa“, a w sumie swej przekreślają **najżywotniejszy interes Państwa jakim jest równowaga budżetu.**

To są te względy ściśle rzeczowe, które skłaniają nas do oświadczenia, że będziemy głosowali za poprawkami Senatu.

Drobne wiadomości z Polski i ze świata.

Przed strejkiem w Łodzi. W Łodzi odbyły się masowe wiece robotników przemysłu włókienniczego. Na wiecach zanotowano kilka dodać ostrych wystąpień, przyczem poparto stanowisko zarządów związków w walce o podwyżkę płac w przemyśle włókienniczym.

Wileńskie koła zw. ludowo narodowego powzięły ostrą rezolucję w związku z napadem na posła Zdziechowskiego. Uchwalone zostało domaganie się od władz surowej kary na autorów napadu w szczególności wydalenia ich z armji. Telegramy i kondelencje otrzymuje napadnięty poseł Zdziechowski z całej Polski.

Strejk w Wiedniu. W dniu 1 bm. rozpoczął się strejk pracowników wiedeńskich przedsiębiorstw, transportowych w liczbie 700 ludzi. Strejkujący obstawili dworce swemi posterunkami, niedopuszczając bezrobotnych do przyjmowania prac przy przenoszeniu bagaży. Na tem tle wynikło kilka zatargów.

Do Argentyny wyjechała z Gdańska nowa partja emigrantów z Wolnego Miasta, Partja liczy 450 ludzi.

Do wszystkich kolegów akademików-członków Kół Prowincjonalnych.

Koledzy!

Idziemy do Was z apelem: do pracy, którą po dejmujemy w imię spełnienia misji społecznej akademika na prowincji w nadziei lepszej przyszłości.

Obszar najjaśniejszej Rzeczypospolitej jest pokryty siecią naszych organizacyj, prowadzimy pracę kulturalno oświatową we wszystkich ośrodkach miejskich i wiejskich, szerzymy poczucie obywatelskie w społeczeństwie prowincjonalnym i zrozumienie potrzeb młodzieży akademickiej. Propagujemy ideję pomocy akademikowi, jako przyszłemu budowniczemu państwa w zrozumieniu, że Polsce potrzeba ludzi światłych, którzyby podjęli pracę nad ugruntowaniem Jej mocarstwowego stanowiska.

Praca szczytna i wielka, wykonać ją możemy tylko przy wydatnej Waszej współpracy, Koledzy.

Zbliża się nasze wielkie święto — Święto Młodzieży — „V Tydzień Akademika", organizowany pod hasłem zbratania starszych z młodzieżą i zadzierzgnięcia więzów, które trwałyby na zawsze. Uroczystość ta powinna ogarnąć Kraj cały, dotrzeć do całego społeczeństwa. W tym okresie czasu jedni drugich lepiej poznają i pokochają, nastąpi bliższe zaznajomienie się z palącemi potrzebami naszemi.

Pragniemy, aby w „Tygodniu Akademika" było wesoło.

Z młodzieńczym zapałem, z weselem i radością wyjdzie młodzież akademicka do społeczeństwa i wezwie je do wzięcia udziału w uroczystości „Tygodnia Akademika". W tym momencie nikogo nie zabraknie do pracy, mimo niedostatku i głodu każdy spełni swój obowiązek, od którego zależy rozwój całego naszego życia samopomocowo gospodarczego. Pokażemy społeczeństwu, że jesteśmy młodzi, pełni wiary i sił, że pracujemy zawsze z myślą o Polsce mocarnej i świetlanym jutrze. Nasze bibljotęki, domy, kuchnie, kolonje i sanatorja — te kuźnie w których urabiają się charaktery przyszłych obywateli. Organizujmy „Tydzień Akademika", od którego powodzenia zależy byt tych placówek.

Terenem Waszej pracy jest prowincja. — Niech każda osada pozna „Tydzień Akademika" i młodzież. Przy naszym wybitnym współudziale niech tworzą się Komitety „V Tygodnia Akademika", organizujcie liczne i pomysłowe imprezy urozmaicone atrakcjami arty stycznemi, wielką ogólnokrajową loterję akademicką, odpowiedni nastrój uroczysty, któryby długo pozostał w pamięci społeczeństwu. Niechaj do najdalej położonego zakątka dotrze nasz głos, aby każdy wiedział czem dla społeczeństwa jest akademik, co dla niego robi i czego się wzamian spodziewa.

„Tydzień Akademika" to okres radości i wesela w całym kraju.

Mimo ciężkich warunków codziennego życia, licznych niedomagań i piętrzących się przeszkód, niech rozbrzmiewa śmiech i tryumfuje młodość.

Do pracy Koledzy! do pracy wytrwałej i usilnej nad wcieleniem hasła: Młodzież z Narodem — Naród z Młodzieżą!

Ogólnopolski Związek
Akademickich Kół Prowincjonalnych.
Warszawa, dnia 26. IX. 1926 r.

Sprawy gospodarcze.

Podatki w październiku.

W miesiącu październiku rb. przypadają do zapłaty następujące podatki bezpośrednie.

1) od 15. 10. do 15 11. wpłata II raty podatków gruntowych za bieżący 1926 r.

2) do 15. 10. wpłata podatku przemysłowego od obrotu osiągniętego w poprzednim miesiącu przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kategorji i przemysłowe I—V kat. prowadzące prawidłowe księgi handlowe oraz przedsiębiorstwa sprawozdawcze.

3) do 20. 10. wpłata połowy zaliczki na poczet podatku przemysłowego od obrotu za III kwartał 1926 r.

4) podatek dochodowy od uposażeń służbowych emerytur i wynagrodzeń za pracę najmu — w ciągu 7 dni, licząc od dnia po dokonaniu potrącenia podatku.

5) do 31. 10. wpłata przez płatników I i III grupy kontyngentowej (rolnictwo, drobny handel, wierzytelności pieniężne etc.) całkowicie wymierzonego im (łącznie z dotychczasowemi ratami) podatku majątkowego bez zwyżki kontyngentowej oraz płatników II (większy przemysł i handel) — połowę podatku majątkowego wraz ze zwyżką kontyngentową.

Wyjątek stanowią płatnicy, których majątek oszacowano nie wyżej niż 10.000 zł i którzy w myśl dotychczasowych zarządzeń obowiązani są w terminie do końca października rb. uiścić we wszystkich grupach uzupełnienie do połowy wymierzonego im podatku.

Nadto płatne są podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności w miesiącu październiku rb., tudzież kwoty podatków odroczonych i rozłożonych na raty z terminem płatności w tymże miesiącu.

Monopol tytoniowy we wrześniu.

Polski Monopol Tytoniowy wpłacił we wrześniu z tytułu normalnego przelewu do Centralnej Kasy Skarbowej 25 milj. zł. i oprócz wymienionej sumy 7 milj. zł., jako ratę kolejną włoskiej pożyczki tytoniowej. Jak wiadomo, w budżecie na r b. dochody monopolu tytoniowego szacowano na 200 milj. zł. Dyrektor Monopolu podniósł tę kwotę do 220 milj., wpływy zaś faktycznie za trzy kwartały rb. wyniosły okrągło 192 milj. zł., czyli przeciętnie 21,3 milj. miesięcznie. Ponieważ wpływy ostatnich miesięcy rb. są znacznie wyższe, niż pierwszych miesięcy tego roku, przeto według najskromniejszych obliczeń monopol tytoniowy do końca rb. da nie mniej niż 270 milj. zł. pol.

Produkcja tytoniu w Polsce.

Produkcja niższych gatunków tytoniu w Polsce wzrasta z roku na rok. Tak w latach 1919—1921 produkowano przeciętnie 106 500 kg. w latach 1922—1924 około 600,000 kg. W roku zaś 1925 - 850.000 kg. Zbiór tegoroczny przekroczy poważnie cyfrę 1 milj. kg. Surowiec plantowany w Polsce zużywany jest do wyrobu niższych gatunków i pokrywa trzecią część tych gatunków. Jesteśmy zatem jednym z największych importerów tytoniu obcych, sprowadzając ich rocznie powyżej 20 milj. kg. W r. ub. Państw. Monopol Tytoniowy zakupił zagranicą 29,2 milj. kg (za kwotę 44. 5 milj. zł.), z czego część poszła na zbyt, część zaś na powiększenie zapasów, co jest konieczne dla polepszenia jakości tytoni monopolowych. Zakupy r. b. przekroczyły już znacznie sumę 20 milj. kg.

Dochody monopolu spirytusowego.

Państwowy Monopol Spirytusowy wpłacił za ubiegły wrzesień do Centralnej Kasy Państwowej 25 milj. zł. i oprócz tego 8 milj. zł. tytułem należności (1 zł. od litra) na rzecz związków komunalnych. Łącznie przeto dochód monopolu spirytusowego we wrześniu wyniósł 33 milj. zł. pol.

Popyt na manufaktury wzrasta. Na rynku manufakturowym w Łodzi ujawnia się dalsze ożywienie. Zauważone zostało powiększenie się zakupów krajowych, przyczem w szczególności liczne są zakupy małych partyj czynione bezpośrednio u hurtowników i fabrykantów.

W związku z tem szereg większych hurtowni warszawskich zamierza otworzyć w Łodzi swoje składy.

Bank Polski płacił
dnia 4 października 1926 r.

Dolar	8,95 złot.
Funt szterling	43,66 złot
100 guld. gl.	173,25 złot.
100 rmk.	213,80 „

Giełda zbożowa.
4. października 1926 r.

Żyto	100 kg.	33,75—34,75 zł.
Pszenica	„ „	45,75—00,00 zł.
Mąka żytnia 70 proc.	„ „	51,50—00,00 zł.
„ „ 65 „	„ „	53,00—00,00 zł.
„ pszenna 65 proc.	„ „	69,50—71,00 zł.
Jęczmień browar.	„ „	30,50—33,50 zł.
Owies	„ „	25,50—27,50 zł.
Ospa żyt.	„ „	00,00—21,25 zł.
Ospa pszenna	„ „	21 50 —22,00 zł
Ziemiaki jadalne		6,20—6,60 zł.
„ fabryczne		5,10—5,30 zł.

Poznańska targowica miejska.
Urzęd. not. cen Komisji Targowej
z dnia 4. 10. 26.

1. Stadniki: gatunek I. 133—136 zł, II. 120—125 zł, III. 100—104 zł, IV 00—00 zł.
2. Owce: gatunek I. 114— — zł, II. 104—110 zł, III. 92 - 100 zł.
3. Cielęta: gatunek I. 190—000 zł, II. 176—180 zł, III. 160 zł, IV. 150 zł.
4. Swinie: gatunek I. 240—242 zł, II. 232—234 zł. III. 225—228 zł, IV. 216—220 zł, V. 205—000 zł. Maciory 180—220 zł.
5. Jałówki i krowy: I. 150—154, II. 136——, III. 120—122, IV. 100—000, V. 75—80 zł.

Ostatnie notowania nasion.

Płacono w zł za 100 kg. Nasiona: Za koniczynę czerwoną 240—320, koniczynę białą 260—330, koniczynę szwedzką 300—360, inkarnatkę 60—75, przelot 100—120, rajgras krajowy 60—70, tymotkę 60—70, seradelę 17—18, wykę latową 35—40, wiczkę zimową 90—100, peluszkę 35—36, groch Wiktorja 75—85, gorczycę 60—70, rzepak 65—70, rzepik 70—80, łubin żółty siewny 15—16, siemię lniane 50—60, konopie 50—60, mak niebieski i biały 120—140.

Ze sportu.

Tunney—Dempsey.

Na meczu Dempsey—Tunney o bokserskie mistrzostwo świata było 144 468 płatnych widzów, przyczem najtańszy stojący bilet kosztował 50 dolarów.

Dempsey otrzymał 900.000 dolarów, Tunney zaś 270.000 i tytuł mistrza świata.

Koszty budowy i reklamy wynosiły około 500.000 dolarów, wobec czego manager imprezy Tex Rickard zarobił na czysto 400 000 dolarów,

Kasa przyniosła obrotu 2 095.000 dolarów tj. około 20 miljonów złotych.

Mecz rewanżowy odbędzie się w najbliższych miesiącach, przyczem tym razem Tunney otrzyma 750.000 dolarów, a Tempsey 250.000 dolarów.

Tajemnica grobowca.

Powieść z życia francuskiego.

195)

— Nie ma co wątpić! — szepnęła agentka, drżąc ze wzruszenia. — To on.. to niezawodnie on! Nareszcie mam go!

Lartigues siedział już w karetce, gdy pani Rosier wróciła do Sylwana i zapytała:

— Widziałeś go?

— Widziałem. Niech pani siada, prędzej, ażebym go z oczu nie stracił.

Agentka siedziała już obok Galoubeta. Sylwan tak popędził konia, że zaraz mógł dogonić i jechać za karetką, wiozącą Lartiguesa. Kolega Galoubeta służył wprzód u wynajmującego powozy i dla tego umiał wybornie powozić.

Umiejętności tej nie zapomniał jeszcze i z łatwością też wymijał omnibusy i wszelkie wehikuły, pozostając w tyle tylko o kilka łokci. Na rogu ulicy Furbigos i bulwaru zatrzymała się karetka Lartiguesa. Sylwan pojechał stetem przyglądając się człowiekowi w okularach niebieskich, ktory wysiadł, zapłacił woźnicy podążył dalej bulwarem i przystanął przed domem nr. 41 na bulwarze Tempie. Z kozła widział Sylwan, jak wyjął z kieszeni klucz i otworzył bramę.

W jednym z rozdziałów poprzednich jużeśmy nadmienili, że w domu tym nie było stróża od strony bulwaru. Lokatorów mieszkało tu niewielu i każdy miał swój klucz od bramy.

Z takiego przywileju nie korzystali mieszkańcy budynków wewnętrznych. Ci musieli obchodzić pasażem Vendome, gdy nie był zamknięty, albo ulicami Berangera, Turbigot, Charlou.

Sylwan zatrzymał karetkę na bulwarze. — Tylko on głowę miał na równi z chodnikiem, bardzo wysokim w tem miejscu. Pani Rosier spuściła szybę karetki i spytała półgłosem:

— Cóż on porabia?

— Otwiera furtkę kluczem, wyjętym z kieszeni — wchodzi — zamyka drzwi.

— Więc musi tu mieszkać — zawołała

— Czy to Lartigues? — szepnął Galoubet.

— On, wątpić nie podobna! Wyjdź, Galoubecie i nie odstępuj furtki, patrz dobrze, kto wyjdzie. Widziałeś tego człowieka, poznasz go i śledź, jeżeli znów ukaże się na ulicy, co mi się nie zdaje, ale wszystko trzeba przewidzieć.

— Dobrze, pani dyrektorowo.

— A ja spieszę do naczelnika policji śledczej po agentów — mówiła dalej pani Rosier. — Jeżeli was tu nie zastanę, będzie to znaczyło, że ścigacie tego człowieka. W takim razie poczeka — aż jeden z was powróci i da mi znać.

— O, — rzekł nagle Sylwan, który słuchając agentki, nie spuszczał z oczu kamienicy.

— Co? — zawołał Aime Joubert

— W oknach na drugiem piętrze ukazało się światło.

— Otwierają je — dodał Galoubet.

Rzeczywiście otworzyły się dwa okna, jedno po drugiem i człowiek w okularach zamknął okiennice.

— Wiemy już wszystko, co chcieliśmy wiedzieć — rzekła agentka. — Pilnujcie dobrze, schwytamy go w mieszkaniu.

Pobiegła na pobliska stację karetek, zajęła jedną z nich i powiedziała do woźnicy:

— Dwadzieścia franków, jeżeli w dziesięć minut zawieziesz mnie pod nr. 9 na wybrzeże Orfevre. Tam mieszka naczelnik policji śledczej.

— Niech pani przygotuje woreczek — odrzekł woźnica — mam dobrego konia, przyjemny jak wiatr.

XXXVII.

Lartigues wszedszy do pomieszkania, zajmowane go przez Verdiera pod nazwiskiem Marchais zapalił świecę, otworzył okna i pozamykał okiennice. Nagle twarz mu się zasępiła, a z ust wyrwał mu się wykrzyk.

— Niech djabli wezmą! — zawołał głośno. — Kiedy hrabia przyjdzie, zastan e bramę zamkniętą od strony bulwaru, a stróża nie ma! A tośmy głupcy! Ha, cóż robić trzeba czemprędzej zejść ze schodów otworzyć furtkę i pozostawić ją na wpół odchyloną. Idę. Wyszedł, otworzył furtkę — przymknął ją tylko, wrócił następnie do mieszkania i usiadł przy stole, zawalonym książkami i gazetami które też zaczął przeglądać dla zabicia czasu.

Iwan Smoiłow otrzymał o jedenastej przed południem list, napisany przez Maurycego, Syn Aime Joubert nie omylił się przypuszczając, że hrabia nie będzie podejrzywał zasadzki.

Przekonany, że list od Symeony pochodzi, hrabia wielce zapragnął się dowiedzieć, co za owe niebezpieczeństwo grozi Albertowi i Marji i z niecierpliwością wielką czekał godziny oznaczonej na schadzkę przez oficjalistkę pani Dubief. Wyszedł z domu przy ulicy Regne o dziesiątej i wziął karetkę, która go przywiozła przed nr. 41 na bulwarze Temple.

Wysiadł — zapłacił woźnicy, który nie chciał poczekać, tłomacząc się, że musi koniowi dać wypocząć, szkapa ledwie trzyma się na nogach i zbliżył się do kamienicy, do której wszedł Lartigues.

O godzinie jedenastej wieczorem ten zakątek bulwaru bardzo jest ożywiony, zwłaszcza, że z sąsiednie go teatru wychodzi tu tłum publiczności w czasie antraktów.

(Ciąg dalszy nastąpi).

KRONIKA.

Chojnice, dnia 5 października 1926 r.

Dziś: Placyd z tow. mm. Martynjan, m.
5. 10. 26. Słońca wschód 6. 8 zachód 17 28
Księżyca wschód 4. 4 zachód 17 32

— **Namysłowski w Chojnicach**. Czeka nas niezwykła biesiada. W końcu bieżącego tygodnia przybywa do naszego grodu wszechświatowej sławy orkiestra St. Namysłowskiego celem wykonania jednego koncertu.

Orkiestra ta składa się z 40 osób.

— **Znalezione przedmioty**. W czasie od 1. do 30. września rb. znaleziono następujące przedmioty: 1) 2 portmonetki z mniejszą kwotą pieniędy, 2) poduszkę na kanapę, 3) pies (do odebrania u p. Sorgatza, Szosa Gdańska 36). Powyższe przedmioty odebrać można w Ratuszu, pokój nr. 2.

— **Gdzie jest spadkobierca?** M. S. Z. na podstawie sprawozdania Konsulatu Generalnego R. P. w Chicago poszukuje spadkobierców, niejakiego Grzegorza Kowala, zmarłego w r. 1925 w San Francisco. Spadek wynosi dol. 500 (dol. pięćset).

Zgłoszenia należy kierować w podaniu ostemplowanem do wydziału prawno rewindykacyjnego M. S. Z. z powołaniem się na Nr. K IIa 7805 26.

— **Mussolini w Kinie Nowości**. Dziś i jutro ukazuje się na ekranie w Kinie Nowości wielki polityczno-erotyczny film pt. „Rzym, Wieczne Miasto", w którym udział bierze również dyktator Mussolini.

— **Wczoraj wieczorem** odbyło się na sali „Hotelu Centralnego" przedstawienie komedji pt. „Uciekła mi przepióreczka".

— **Konwersje pożyczek niemieckich**. Bank Powiatowy Chojnice przyjmuje wnioski oraz udziela informacji w sprawie konwersji pożyczek niemieckich, państwowych związkowych, związków komunalnych, gminnych, gmin wyznaniowych i innych instytucji prawa publicznego.

— **Rejestracja 18 letnich**. Tut. Starostwo wzywa p. p. Sołtysów według ogłoszenia w „Orędowniki" w celu do przeprowadzenia rejestracji 18 letnich, z czego wynika że wiele urzędów gminnych do rejestracji tej nie przystąpiło.

Wobec tego przedłuża się nabywania tych formularzy do dnia 10. X. br. zaznaczając, że po tym terminie przekonywać będzie się p. Starosta przez urzędników o sposobie wykonania zarządzenia z dnia 6 sierpnia br.

— **Pobudowanie osady w Pawłowie**. P. Franciszek Trzebiatowski w Pawłowie, zamierza pobudować osadę i to na własnej posiadłości w Pawłowie.

— **Zmiana nazwy miejscowości „Halkenbrik"**. W związku z ogłoszeniem w Orędowniku Urzędowym p. Wojewoda Pomorski zarządzeniem z dnia 16. grudnia 25 r. zmienił na mocy postanowień § 10 pruskiego prawa krajowego również nazwę leśnictwa „Halkenbrik" na „Stary Most".



Międzynarodowy zjazd komisarzy policji w Berlinie.
Z okazji wystawy policji w Berlinie, odbywa się tam jednocześnie międzynarodowy zjazd komisarzy policji, w którym biorą udział również polscy delegaci.
Nasze zdjęcie przedstawia: 1) Miss Ellen, komendantkę ang. kobiecej policji, 2) Gen. Ower Duffy, komisarza irlandzkiej policji, 3) Miss Tewgart, inspektorkę ang. policji i 4) przedstawiciela budapeszt. policji p. Schüfflera.

— **Pryszczyca w Sępólnie.** Z powodu wybuchu pryszczycy wśród bydłu p. Meyera z Sępólna Wybudowanie utworzony został obwód izolacyjny (ściślejszy) z tejże miejscowości, a obwód obserwacyjny (dalszy) z gminą Sępólno miasto, Chmielniki, Grochowiec, Siedlisko, Swidwie dworzec, Swidwie leśn. i Niechorz.

Z Pomorza.

Konarzyny. (Jarmark) Dnia 2) bm. odbędzie się jarmark kramny, oraz na bydło i konie.

Łosiny, pow. chojnicki. Z dniem 31 sierpnia br. zwolniony został tut. dotychczas. naucz. pom. p. Jan Pozorski, a na jego miejsce powołano naucz. p. Franciszka Błocińskiego z Czerska P. Pozorski zamierza prawdopodobnie udać się do seminarjum dla ukończenia swych kwalifikacyj zawodowych.

— (Potrzeba naprawy mostu) Drugi most na rzece Brdzie, płynącej przez naszą wioskę, który przed 16 lat z drzewa zbudowano z powodu budowy nowego mostu betonowego, obecnie znajduje się w tak lichym stanie, że przechodząc po nim, zastosować należy wielką ostrożność, aby nie zaznać przymusowej zimnej kąpieli w rzece. Polecałoby się, aby czynniki miarodajne niezwłocznie postarały się o usunięcie uszkodzeń mostu gdyż — zwłaszcza ze względu na nadchodzące ciemne wieczory — nietrudno jest o nieszczęśliwy wypadek.

Mokre, przy Czersku. (Przeniesienia.) Z początkiem nowego roku szkolnego przeniesiono na posadę kierownika miejscowej szkoły powszechnej p. Walerjana Mięsikowskiego, dotychczasowego kier. szkoły w Malechynie.

Na stanowisko drugiego nauczyciela, czyli dla klasy ewangelickiej powołano naucz. ewang p. Karola Kriega z Bydgoszczy na miejsce zwolnionego naucz. pom. p. Ryszarda Jaguscha.

Swiekatowo. (t) (Przyjęcie dzieci). W ub. niedzielę przyjęte zostały w tutejszej parafji dzieci w liczbie około 70 do pierwszej Komunji św. Podczas nabożeństwa wygłosił do dzieci ks. proboszcz serdeczne przemówienie. Po ukończonym nabożeństwie odbyła się u ks. prob. wspólna kawka, oraz wydanie obrazków pamiątkowych.

Warlubie. (t) (Jarmark). W czwartek 7 października br. odbędzie się tu jarmark kramny wraz z targiem na konie i bydło. Jednakże z powodu panującej pryszczycy w Bzowie zakazany jest spęd zwierząt racicowych do Warlubia aż do odwołania.

Drzycim. (t) (Zatwierdzenie wyborów gminnych). Sołtysem na przeciąg 3 lat mianowany został p. Medard Ratkowski, ławnikami: pp. B. Szramke, M. Chudziński i A. Miszker.

Lubania—Lipiny. (t) (Strzelanie o nagrody.) Jedyne towarzystwo jakie w wiosce naszej istnieje jest Tow. Powst i Wojaków. Liczba członków jest pokaźna gdyż przeważna część obywateli gminy zalicza się w poczet członków. Przy Tow. Wojaków istnieje również oddział młodzieży wojackiej. Tow. to urządziło ub. niedzieli zawody strzeleckie o 3 nagrody. Wojacy zebrali się popołudniu przed miejscową oberżą, skąd z własną orkiestrą na czele wyruszyli do strzelnicy, znajdującej się przy nadleśniczówce Swiekatówko. W strzelaniu, nad którem nadzór miał przybyły instruktor P. K. U. sierżant p. Gauza, udział wzięło około 25 członków. Po ukończeniu strzelania wrócono do wsi, gdzie wiecz. na sali p. Kohlmeiera odczytano wynik zawodów a zarazem wydano trzem najlepszym strzelcom nagrody. Ze swego zadania wywiązali się najlepiej druh Jaroch (który również został w tegorocznym święcie strzelec kim najlepszym strzelcem), zdobywając 48 pierścieni (serwis do kawy). Drugim został druh St. Buśka, 45 pierścieni (sześć naczyń porcelanowych). Trzecim zdobywcą druh J. Sitkiewicz prezes tow. 45 pierścieni (sześć szklanek i tablet do herbaty). Wieczorem bawili się wojacy i dość liczni goście wspólnie, zgodnie i wesoło przy tańcu aż do późnej nocy.

Bzowo. (Z wioski) W ślad za połączeniem gminy do obszaru dworskiego w Bzowie nastąpiło i połączenie szkół, które wyjdzie tylko na dobro uczącej się młodzieży. Połączone szkoły ewangelicka i katolicka mieszczą się w pałacu Gordonów. Dotychczasowy kierownik szkoły p. Dębicki, został przeniesiony do Prusień, powiatu świeckiego. Rozmaite intrygi sprawiły, że usunięto dawniejszego wójta, a starostwo zamianowało nowego w osobie p. Kozłowskiego, któremu zlecono od niedawna też kierownictwo tutejszej agentury pocztowej.

Poczta zmieniła urzędową nazwę naszej wioski, dawniej pisało się: Bzowo Pomorskie, a teraz Bzowo koło Warlubia.

Parlin. (t) (Okrężne). Majętność Parlin urządziła dla swych pracowników w ub. sobotę uroczyste wieńcowe — okrężne. Było to dla ludności niejakiej uciechą wielką. Uroczystość zakończona została ochoczemi tańcami.

Jania Góra. (t) (Zmiana własności). W pobliskim Rudzinku, sprzedał p. Ignacy Rozental swe około 30 morgowe gospodarstwo pp. Klaiborowi i Stachowskiemu z Rudzinka. Zaś p. Rozental nabył około 70 morgowe gospodarstwo od p. Sobolewskiego w pobliskich Niemieckich Łąkach.

Byszki. (Zwiedzenie północnej części Polski.) Na propozycję przyjaciela W. C — udałem się wraz z nim w podróż rowerami celem zwiedzenia i poznania okolicy, a mianowicie terenu leżącego w strefie granicznej. Wyjechaliśmy dnia 21 bm. o godz. 6 tej rano w kierunku Kaczory—Smiłowo—Zelgniewo—Stare przez Bądecz do Wysoki — gdzie zwiedzono wszystkie interesujące miejsca. Owo miasteczko położone jest nad kolejką powiatową, porządek w niem wzorowy. Znajduje się tam również stacja międzynarodowego telefonu. Z Wysoki udaliśmy się przez Kruszki przez piękną okolicę górzystą i lesistą do Łobżenicy. Z Łobżenicy prowadzi droga do Więcborka. Miasto Więcbork zasługuje mniej na pochwałę — leży ono w dolinie. jest mniej piękne Z Więcborka udaliśmy się w kierunku Sępólna. Pomorze jest bardzo gościnną i przyjemną okolicą Lud wiejski bardzo gościnny, zapraszający i goszczący nas jako podróżnych, czego u nas w Poznańskiem tak często się nie spotyka Ze względów tych, bardzo nam się podobała okol. Więcborka. Ziemia tam bardzo dobra (chociaż teren górzysty), kościoły przeważnie w każdej wiosce i tak samo szkoły.

Najgorętszem naszem życzeniem jest spędzić znów wakacje w ten sam sposób, a zwłaszcza w tak przyjemnych zakątkach Pomorza i u tak miłych ludzi jak np. sołtys gminy. Rogalin p. Rakowskiego. Składamy mu za to serdeczne podziękowania.

Uczestnicy W. C. A.

Toruń. (Wykolejenie pociągu). Pociąg towarowy idący z dworca toruńskiego na przedmieście miasta przy przejeżdżaniu przez most kolejowy na Wiśle, uległ wykolejeniu. Parowóz, tender i wóz służbowy zjechały z szyn. Spowodowało to kilkogodzinną przerwę w komunikacji.

— (Już się rozpoczyna). Dowództwo wojskowe w Toruniu odmówiło subwencji finansowej związkowi powstańców i wojaków, Hallerczykom a także podoficerom rezerwy ze względu na to, że wspomniane organizacje przysposobienia wojskowego odmawiały systematycznie podejmowania jakichkolwiek akcji wspólnie ze strzelcem.

— (Ciekawy proces). W dniu dzisiejszym rozpoczął się w sądzie tutejszym proces przeciwko b. naczelnikowi więzienia, Marjanowi Buchnerowi, oskarżonemu o szereg nadużyć na tle gospodarczym. Rozprawa, do ktorej powołano 40 świadków potrwa dni kilka.

Toruń. (Sędzia Karnowski adwokatem) Z dniem 1 października rb. został na swój wniosek zwolniony ze służby państwowej pan sędzia przy Sądzie Okręgowym w Toruniu Jan Karnowski, przechodząc równo-

Najnowsze wiadomości własne.

Pogłoski o nowej rewolucji w Hiszpanji. Z Londynu donoszą, że pogłoski o nowych rozruchach w Hiszpanji, jakoteż o zamachu na króla Alfonsa nie są ścisłe.

Zmiana w rządzie węgierskim. Minister spraw wewnętrznych Rakowski podał się do dymisji, która spowodowała rekonstrukcję gabinetu Bethlena.

Katastrofa w kopalni w Ameryce. W pobliżu Rocawood (Tennesse) nastąpiła eksplozja w jednej z kopalni tamt. w której znajdowało się około 65 górników. Uratować udało się bardzo niską liczbę górników, reszta pozostała w ziemi.

Katastrofa kolejowa w Szwajcarji. W St. Gallen w Ricken Tunelu miała miejsce katastrofa kolejowa, podczas której zginęło 9 urzędników kolejowych. Palacz został uratowany. Powodem katastrofy były ciśnienia atmosferyczne powodujące gazy w tunelu.

Wielka powódź w Ameryce. Nad Kansas i Oklahoma nastąpiło wielkie oberwanie się chmur. Dużo miast zalanych zostało wodą. Szkody są olbrzymie.

Niemiecki oficer Ehrhardt przerznął w Neustadt nad Hardtą gardło podoficerowi francuskiemu Sprawca zbiegł. W dniu tym odbyła się w tem mieście demonstracja niemiecko nacjonalistyczna. Wypadek ten wywołał w Paryżu wielkie poruszenie.

Górnicy angielscy odbędą dzisiaj w głównych ośrodkach górniczych zebrania w sprawie propozycji rządu. Dotąd powróciło 210.000 górników do pracy.

Ciężkie trzęsienie ziemi! Obserwatorjum włoskie w Faenzie i w Paryżu donoszą o ciężkiem trzęsieniu ziemi, które trwało w nocy poniedziałkowej przez 4 godziny w oddaleniu 10—11 000 klm. Reakcja na seismografach była tak silna, jaka się objawia tylko przy katastrofalnych trzęsieniach. Miejsca katastrofy dotąd nie stwierdzono.

cześnie do adwokatury w Toruniu, gdzie wykonuje praktykę adwokacką wspólnie z adwokatem i notarjuszem Dr. Pawłem Ossowskim.

Pan adwokat Karnowski, rodem z Kaszub, jest na Pomorzu i poza granicami Pomorza znany ze swej działalności społecznej i literackiej. Od roku 1920 był przez 3 lata naczelnikiem Wojewódzkiego Wydziału Bezpieczeństwa Publicznego w Toruniu, następnie był sędzią przy Sądzie Powiatowym w Czersku, a przed dwoma laty został powołany na sędziego przy Sądzie Okręgowym w Toruniu, gdzie aż do obecnej chwili prowadził wydział cywilno procesowy.

Gdynia. (Wizytacja biskupia.) Dziś rano przybył tutaj. powitany uroczyście biskup chełmiński Okoniewski, celem wizytacji parafji kaszubskiego i polskiego wybrzeża. Dostojny gość odjechał po południu do Pelplina.

Gdynia. (Nieszczęśliwy wypadek.) W pobliżu Gdyni uległ nieszczęśliwemu wypadkowi wiceprezydent W. M. Gdańsk Splett, (centrum) jadąc samochodem. Szofera przyaresztowano Sledztwo w toku.

Gdańsk. (Pochód komunistów.) Dziś popołudniu o godz. 3 odbył się na mieście komunistyczny pochod demonstracyjny przeciwko wypłacaniu w dalszym ciągu pensji urzędniczych w wysokości dotychczasowej oraz przeciwko nadmiernym podatkom obciążającym szerokie rzesze ludności.

Poznań. (Banda fałszerzy pieniędzy). Policja śledcza wpadła na trop nowej bandy fałszerzy pieniędzy. Przeprowadzone rewizje w lokalach Towarzystwa „Herberge zur Heimat“ przy ul. Skórnej dały wyniki obciążające. Znaleziono specjalnie skonstruowaną maszynę dla odbijania fałszywych pieniędzy oraz maszynę do odlewania monet. Aresztowano dotąd kilka osób, śledztwo jednak zatacza szersze kręgi. Między innymi istnieją silne podejrzenia, iż poznańscy fałszerze posiadali wspólników w Cieszynie.

Z dalszych stron.

Warszawa. (Bandyta Zieliński znów umknął.) Znany bandyta Zieliński i towarzysz jego Łukomski, onegdaj nad ranem zostali otoczeni koło wsi Tarczynek w powiecie grójeckim, lecz i tym razem Zieliński zbiegł pod osłoną ciemności w kierunku Warszawy. Ubiegłej nocy Zieliński dokonał napadu w Małej Wsi na gosp. Feliksiaka, któremu zabrał 70 złotych, zegarek, buty i postrzelił go z rewolweru. Następnie napadł na żyda Szlomę Chowera, mieszkańca Przytryka, któremu zabrał 120 złotych i ranił go. Po rannej utarczce bandyci postrzelili posterunkowego Smigielskiego gdy ten w pociągu idącym z Grójca do Warszawy, pod Piasecznem usiłował ich zrewidować w pociągu. Posterunkowy zmarł. Pościg trwa nadal i wykryto, że bandyci przebywają obecnie w lasach Chojnowskich, które popołudniu otoczyły silne oddziały policji.

Kraków. (Misjonarz Hindus.) W kościele ewangielickim w Krakowie w obecności licznych tłumów wygłosił kazanie misjonarz chrześcijański Hindus nazwiskiem Christanda Nelson. Kazanie wygłoszone w języku niemieckim tłumaczone było przez pastora na język polski.

Ruch w Towarzystwach.

Chojnice.

— Tow. Handlowców. We wtorek dnia 5-go października zebranie plenarne w lokalu posiedzeń Hotel Bristol. Początek o godz. 8 ej wiecz. O punktualne przybycie członków uprasza Zarząd.

Polski Związek Kolejowców koło Chojnice. W czwartek dnia 7 października o godz. 19 w lokalu p. Jażdżewskiego miesięczne zebranie. Na porządku dziennym sprawozdanie delegata z zjazdu warsztatowców i sprawozdanie z ostatniej zabawy letniej.

Zarząd.

Sokół. Ćwiczenia „Sokoła“ i sekcji atletycznej odbędą się dziś w wtorek dnia 5 października o godz. 7,30 wiecz. Uprasza się o przybycie wszystkich

kierownik sekcji.

Stow. Chrześc. Nar. Naucz. Szkół Powsz. We czwartek dn.7. X. br. o godz 4 po poł. odbędzie się w kancelarji powsz. szkoły żeńskiej zebranie.

Zarząd.

Tow. Gim. „Sokół“. Zebranie zarządu i komitetu odbędzie się we wtorek dnia 5. X. br. o godz. 7.30 wiecz w lokalu Konsumu Urzęd Państw. i Kom.

Celem załatwienia ważnych i pilnych spraw przybycie wszystkich druh jest konieczne.

Czołem. Prezes.



Towarzystwo Powstańców i Wojaków. Miesięczne Zebranie odbędzie się w środę dnia 6 bm. o godz. 8 wieczorem w salce p. Jażdżewskiego. Na porządku dziennym bardzo ważne sprawy. Przybędzie z wykładem p. kapitan Różański

Uprasza się o jak najliczniejszy udział wszystkich członków.

Wolność ! Zarząd.

Odpowiedzi Redakcji.

Panu W. Chł. Biszkl. Nadesłanego artykuliku narazie zamieścić nie możemy. Zaczekamy na odnośne ostrzeżenie ze strony firmy.

Koniec części redakcyjnej.

Redaktor odpowiedzialny: Paweł Kaszubowski.
Drukiem i nakładem drukarni „Dziennika Pomorskiego.“ w Chojnicach.